

Zapraszam Państwa na fascynującą podróż w świat wolności słowa i kontrowersji wokół tzw. „mowy nienawiści”. Nasz kurs zgłębi ten złożony i paląco aktualny temat, odstawiając jego mniej znane aspekty i skłaniając do samodzielnej refleksji.

Zacznijmy od historycznego spojrzenia na próby umieszczenia w międzynarodowych traktatach praw człowieka koncepcji walki z „nienawiścią”. Czy wiecie, że głównym orędownikiem takich regulacji był Związek Radziecki? A to tylko przedsmak zaskakujących faktów, jakie odkryjemy.

Następnie zagłębimy się w ideologiczne korzenie dzisiejszego pojęcia „mowy nienawiści”. Przeanalizujemy m.in. wpływ teorii krytycznej rasy i koncepcji „tolerancji represyjnej” Herberta Marcusego. Zakładała ona „nietolerancję wobec ruchów prawicowych i tolerancję wobec ruchów lewicowych”. Zastanowimy się, jak te idee kształtują współczesną debatę o wolności słowa.

Przyjrzymy się bliżej samemu pojęciu „mowy nienawiści” - jego mglistym, rozmytym definicjom, selektywności całej koncepcji i jej subiektywności. Czy wiecie, że o uznaniu wypowiedzi za „nienawistną” rozstrzygającym kryterium mają być uczucia odbiorcy? Zbadamy konsekwencje takiego podejścia dla debaty publicznej.

Kurs poruszy też praktyczne aspekty walki z „mową nienawiści”. Omówimy działalność instytucji powołanych do jej zwalczania – bynajmniej nie bezstronną – i wpływ tych działań na swobodę wypowiedzi.

Czy próby ograniczenia 'mowy nienawiści' rzeczywiście prowadzą do zmniejszenia przemocy? Przyjrzymy się liczbą i badaniom naukowym na ten temat.

Na koniec zagłębimy się w fascynujące porównanie podejścia do granic wolności słowa w USA i Europie. Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych zdaje się mówić: Musimy pozwolić na obrażanie i blisko absolutną swobodę wypowiedzi, ponieważ alternatywą jest równia pochyła kolejnych ograniczeń.

Unia Europejska i Europejski Trybunał Praw Człowieka przeciwnie: w żadnym wypadku nie możemy pozwolić na obrażanie, ponieważ „mowa nienawiści” grozi „ludobójstwem” i zagraża „pokojowi na świecie”.

W ten sposób rysuje się przed nami fałszywa alternatywa:

- a) zbudować doktrynę absolutnej wolności słowa – o paradoksie, wcale nie tak wolnościową jak mogłoby się wydawać – (i popaść w nihilizm), albo
- b) oprzeć granice wolności słowa na pakiecie poglądów tworzących swoiste lewicowe imaginarium i zbudować, jak uczyniła to Komisja Europejska, policentryczny system wyciszania debaty publicznej.

Nie o to nam chodzi. W kursie omówimy drogę, która nie popada w pułapki żadnej z tych alternatyw.

Ten kurs to nie tylko wiedza, ale przede wszystkim zaproszenie do krytycznego myślenia.

Będziemy analizować argumenty z różnych stron, zachęcając Was do wypracowania własnego stanowiska.

Niezależnie od Waszych poglądów, ten kurs dostarczy Wam narzędzi do głębszego zrozumienia jednego z najważniejszych wyzwań współczesnych demokracji. Dołączcie do nas! Zaczynamy już wkrótce!